



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

NUMERATKI I OKREŚLENIA: pątkowy, tygodniowy, miesięczny, kwartalny i półroczny. Cena ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i Lublinie proporcjonalnie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, B. ALMA NR. 2. TELEFON NR. 11.

Redaktor: Józef Jędrzejowski. Właściciel: Józef Jędrzejowski. Nadawca: Józef Jędrzejowski. Drukarnia: Józef Jędrzejowski. Adres: Częstochowa, B. Alma nr. 2.

Agencja: w Krakowie, Nowaradomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Komunikaty urzędowe. Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 2 czerwca.

Północno-wschodni plac boju. Dwa dalsze forty twierdzy Przemyskiej, położone koło Dunkowiczek zostały wczoraj zdobyte. Po zwycięstwie pod Stryjem posunęły się sprzymierzone armie wczoraj w kierunku Medenicy.

W ciągu miesiąca mają zostało wziętych do niewoli na południowo-wschodnim terenie walk 868 oficerów i 268,869 żołnierzy. Zdobyto 251 armat, 576 karabinów maszynowych. Z tego przypadku na zjednoczone armie, podległe gen Mackenseniowi 400 oficerów, wśród nich 2 generałów i 152,254 żołnierzy, oraz 28 ciężkich armat i 403 karabiny maszynowe. Łącznie z jeńcami, wziętymi na wschodnim terenie i wykazanymi wczoraj, wynosi suma jeńców rosyjskich, wziętych do niewoli przez wojska sprzymierzone w maju około 1000 oficerów i przeszło 800 tysięcy żołnierzy.

Wschodni plac boju. Pod Neuhausen, 50 km. na północny-wschód i pod Szydkiemi 65 km. na południowo-wschód od Libawy miały miejsce skuteczne walki z małymi rosyjskimi oddziałami, również dalej na południe w okolicy Szawli i nad Dubisą na południowo-wschód od Kilm, jakoteż pomiędzy Uganiami i Biragolą. Pod Szawliami wzięliśmy 500 jeńców.

Zachodni plac boju. Pod Birschoote na północny-wschód od Steenstrate, zestrzeliliśmy jeden francuski latawiec. Pasażerowie — jeden oficer belgijski jeden angielski zostali wzięci do niewoli. Fabrykę cukru w Souchez do której wczoraj po południu wdarli się Francuzi, wzięliśmy z powrotem. Atak francuski, przedsięwzięty przeciwko naszemu stanowiskom przy i na południe od Neuville został odparty. Tylko mały kawałek rowu, wysuwający się poza linię Neuville Bourie, obsadzili nieprzyjaciele. W lesie ścisłym trwają jeszcze walki na bagnety o poszczególne części rowów.

Naczelne dowództwo armji. Komunikat austriacki.

Północno-wschodni plac boju. Wojska sprzymierzone, które posunęły się na wschód od Saau, zostały zaatakowane nocą przez silne rosyjskie wojska na całym froncie. Zwłaszcza nad dolną Lubaczówką uściłowali liczebnie większe siły posunąć się naprzód. Wszystkie ataki zostały odparte, wśród bardzo ciężkich strat nieprzyjaciela, który na wielu punktach cofnął się w rozszpce. Także nad dolnym Sanem w dol rzeki od Sieniawy nieudały się rosyjskie ataki. Na północnym froncie Przemysła zdobyły tymczasem wojska bawarskie 3 forty pasu obronnego, wzięły 1400 jeńców i zdobyły 28 ciężkich armat, w tem 2 opancerzone. Na południe od Dniestru wdarły się wczoraj sprzymierzone wojska armji Linsingena w dalszym ciągu ataku do nieprzyjacielskich pozycji obronnych, pobity Rosjan i zdobyły Stryj 68 oficerów, przeszło 9000 jeńców 8 armat i 15 karabinów maszynowych wpadło w ręce zwycięzców.

Nad Prutem i w Polsce sytuacja jest niezmienną.

WOJNA WŁOSKA

Południowo-zachodni plac boju. Walka artylerji na nizinie Folgaria-Lavarone i mniejsze potyczki na granicy karyntyjskiej, oraz koło Karfreit trwają.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, feldmarszałek-porucznik.

Wymiana depesz królewskich.

„Oberschlesische Kurier” przedrukowuje wiadomość, otrzymaną pośrednio z Niszu przez „Frankfurter Ztg.” W odpowiedzi na depeszę włoskiego króla Wiktora Emanuela, król serbski Piotr wysłał następujący telegram: „Jak wszyscy Serbowie, tak i ja raduję się z przyłączenia się Włoch do walki przeciwko wspólnemu wrogowi. Wasza królewska mość odkryje się siława, walcząc w koalicji za prawo i sprawiedliwość w Europie.”

Zjazd. „Oberschlesische Kurier” donosi że „Berliner Morgenzeitung” z Amsterdamu o zamierzonym zjeździe króla włoskiego Wiktora Emanuela z królem angielskim Jerzym i z prezydentem Poincarre w północnej Francji.

Włosi w Wogezach. Według informacji „National Ztg.” powtórzoną przez „Kattowitz Ztg.” z odezwy wojennego generał-gubernatora Paryża, generała Gallieni do oddziałów odchodzących w Wogezy wynika, że będą tam one walczyły przeciwko Niemcom ramię w ramię z wojskami włoskimi.

Zamach na Giolitiego. „Kreuzzeitung” według „Oberschlesische Zeitung” zapewnia, iż w politycznych kołach szwajcarskich krąży pogłoski o zamachu na Giolitiego, przygotowywanym w Rzymie. Wykonalni zamysłu tego przeszli do tyłu koło nagły wyjazd Giolitiego w przeddzień otwarcia parlamentu.

d'Annunzio porucznikiem. Biuro Tel. Wolffa donosi do „Kattowitz Ztg.” iż według informacji „Tribun” Gabryel d'Annunzio mianowany został porucznikiem świty szefa generalnego sztabu generała Cadorna.

Komunikat rosyjski. Sztab generalny donosi 30 maja: Podczas dalszego rozwoju korzystnej dla nas walki pod Sieniawą wzięty w posiadanie generał Irmanow wieś Lezachow, gdzie zabrali jeszcze do niewoli około 1000 żołnierzy, wzięli około 10 kuchni polnych i inne rzeczy taboru. Jeden z naszych batalionów pod dowództwem pułkownika Bara przeszedł w dniu 29 maja do kontrataku w okolicy Hai. Żołnierzom naszym udało się osaczyć 2 do 3 kroć silniejszego przeciwnika i znieść część jego o resztę, około 600 żołnierzy wzięto do niewoli.

Ustąpienie z Radomia. „Kattowitz Ztg.” w czwartkowym numerze donosi: „Berliner Zeitung am Mittag” dowiaduje się z Wiednia: Dzienniki, wychodzące w Piotrkowie pod datą 28 maja doniosły o opuszczeniu przez Rosjan miasta Radomia.

Złoga Władystoku. Do lińskiego „Nouveliste” donosi, według „Oberschlesische Kurier” z Petersburga, że na front bojowy wyruszyła już złożona ze 100,000 ludzi załoga Władystoku, dokąd też wysłane zostaną nowe armaty 15-to centymetrowe w liczbie dwunastu, dostraczone z Japonji.

Bombardowanie Londynu. W odpowiedzi na obrzucenie bombami otwartego miasta Ludwighafen dziś w nocy obrzucono licznymi bombami warsztaty okrętowe i doki Londynu.

Francuzcy lotnicy obrzucili dziś w nocy Ostendę bombami, uszkodzili kilka domów, lecz zresztą szkody nie wyrządzili.

Zamach na króla Greckiego. Londyńska „Morningpost” ogłasza, jak pisze „Oberschlesische Kurier” telegram z Paryża o pogłoskach krążących we Francji, a przypisujących

chorobę króla skutkom zamachu. Król Konstantyn miał otrzymać cios sztyltem. „Oberschlesische Kurier” radzi wiadomość tę przyjmować z zastrzeżeniem.

Nowy prezydent Portugalji. „Oberschlesische Kurier” otrzymuje z Lizbony komunikat Agencji Havasa, że kongres narodowy na miejsce ustępującego prezydenta rzeczypospolitej Arriagi wybrał 98-iu głosami przeciwko jednemu Teofila Braga.

Trzęsienie ziemi. Według depeszy BTW do „Kattowitz Ztg.” w środę o g. 3 min. 45 rano w Stuttgarcie dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi.

Walka samolotów. Z Amsterdamu telegrafują do „Oberschlesische Kurier”: Pasażerowie holenderskiego parowca „Batavier 2”, przybyłego w sobotę z Anglii, byli świadkami walki aeroplanów niemieckich z angielskimi. Około godz. 8 rano, kiedy „Batavier” znajdował się na pełnym morzu, zauważyli, że lotnicy niemieccy zarzucili bombami parowiec angielski. Nagle ukazało się dwóch lotników angielskich, którzy ich zaatakowali, starając się wnieść wyżej nad niemieców. Skutku jednak nie osiągnęli i po kilkakrotnej wymianie kul wszystkie aeroplany odleciały.

Balony sterowe. Według informacji „Głosu wojny” w grudniu 1914 r. miały sterowych balonów wojennych: Niemcy—22, Francja—12, Rosja—12, Włochy—11, Austro-Węgry—5, Anglia—4, Turcja—1 i Japonja—1.

Z ostatniej chwili.

Zdobycie Przemysła. Częstochowskie władze wojskowe otrzymały depeszę urzędową B.T.W. „We czwartek 3 maja o godz. 3 min. 30 po północy miasto i forteca Przemysł całkowicie dostały się w nasze ręce.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Marszałek polny-porucznik.

KRONIKA

Ogłoszenie. Mieszkańcom gminy Kamienica-Polska, którzy mają pretensje do wynagrodzenia za rekwizycje dokonane przez wojska niemieckie, zwracając uwagę na moje ogłoszenia zamieszczone w gazecie powiatowej w Nr. 11 z d. 27 b. m. Osoby zainteresowane mają zgłosić się w celu składania ustnych zeznań w oznaczonych dniach, do kancelarji gminy w Kamienicy-Polskiej.

Mieszkańcy poniżej oznaczonych wsi należących do gminy Kamienica-Polska mają się stawić w następujących dniach:

Dziś, w piątek 4 czerwca o g. 9-jej rano: Adamów, Borek, Bargły i o g. 2 po poł. Kamienica-Polska.

Jutro, w sobotę 5 czerwca o g. 8 rano—Lepicz, Michałów, Młynek; o g. 9 rano—Osiny; o g. 3 po poł.—Poczesna, Poczesna Dobra, Poczesna poduchowna.

W Poniedziałek 7 czerwca o g. 9 rano—Zawodzie, Zawisna; o g. 2 po poł.—Zawada, Wanaty.

Naczelnik Powiatu (Gazeta Powiatowa).

Licytacja. Dziś, 4 czerwca b. r. o godz. 12 w południe na placu Straży ogniowej w Częstochowie, Mikołajewska nr. 23 odbędzie się sprzedaż publiczna jednego wozu z uprzężą. Licytacja rozpocznie się od rubli 10 i plus. Wóz

oglądać można codziennie od godz. 10 do 12 w poł. na placu Straży ogniowej. Częstochowa, 1 czerwca 1915.
Dyrekcja Policji.

Z wczorajszej procesji.

Wczorajsza uroczystość Bożego Ciała, dzięki pięknej pogodzie, wypadła nader wspaniale. Uroczystość tę poprzedziło solenne nabożeństwo w przastarj świętyni parafjalnej św. Zygmunta, poczem około godz. 11 w południe wyruszyła procesja. Na czele kroczyli bractwa, cechy, stowarzyszenia rzemieślnicze i przemysłowe, z dziesiątkami sztandarów, chorągwi, feretronów, dalej postępowali dźwięcząca w bieli, orkiestra Straży ogniowej ochotniczej z p. Makosza, wreszcie celebrazje ks. kanonik Nassalski w otoczeniu miejscowego duchowieństwa z o.o. paulinami na czele i niezliczone tłumy częstochowian.

Procesja podążała w Aleje do Staw. Rzem.-Przemysłowego, gdzie ustawiono pierwszy ołtarz. Ewangelję św. odczytał ks. Sowiński, poczem chór z kościoła św. Rodziny pod batutą zastępcy kierownika zespołów kościelnych p. Adama Majewskiego odśpiewał „Seris solemnissimi.”

Przy drugim ołtarzu (przy firmie H. Sakowskiego) Ewangelję św. odczytał o. Romuald, paulin, tenże sam chór pod kierunkiem p. A. Majewskiego odśpiewał „O salutaris.”

Przy trzecim ołtarzu (u zbiegu II Alei i ul. Cerkiewnej) Ewangelję św. odczytał ks. kanonik Ciesielski, chór św. Rodziny pod batutą kierownika zespołów kościelnych p. Makoszy odśpiewał „Salutis humanum” Makoszy, poczem procesja ruszyła do czwartej ołtarza (u zbiegu ul. Teatralnej i II Alei, przed firmą A. Gajduzowskiego), gdzie Ewangelję św. odczytał ks. kanonik Barcz, chór zaś pod kierunkiem p. Makoszy odśpiewał „O sacrum convivium.”

Z pieśnią „Kto się w opiekę poda Panu swemu” procesja pospieszyła z powrotem do kościoła św. Zygmunta.

Počas procesji panował wzorowy porządek, utrzymany wyzwoajem dorocznym przez częstoch. Straż ogniową ochotniczą z komendantem Brühlem i naczelnikami poszczególnych oddziałów na czele.

O godz. 5 po poł. odbyła się procesja z kościoła Im. Maryi do ołtarza: przy kościele, u p. Olewińskiego, u p. Boglewskiej i u p. Białkiewicza.

W sprawie uregulowania cen leków.

W środę 2 bm. o godz. 5 po poł. w Magistracie z inicjatywy lekarza miejskiego dr. Marczewskiego odbyło się posiedzenie miejscowego świata lekarskiego z udziałem aptekarzy i właścicieli składów aptecznych. Wobec podrożenia środków lekarskich o 50—300 proc. uchwalono zwrócić się do Rady miejskiej z prośbą o uregulowanie cen leków. Nado omawiano sprawę dostawy leków do szpitali oraz kwestję kontroli nad świadectwami na bezpłatne udzielanie lekarstw. Uchwalono, że wszelkie recepty na bezpłatne lekarstwa winny przechodzić przez biuro Dor. pomocy.

Z zebrań nauczycielstwa ludowego.

Srodowe, ostatnie w b. r. szkolnym, posiedzenie nauczycieli elementarnych szkółek miejskich rozpoczęło od omówienia spraw gospodarczej natury, jak zmiana lokali szkolnych, których kontrakty się kończą, uzupełnienie inwentarza szkolnego i t. d.

Następnie prof. W. Płodowski zawiadomił obecnych, że na pamiętkę zamienną w dziejach szkolnictwa polskiego ub. r. szkolnego Stow. Nauczycielstwa postanowiło opracować statystykę szkolną, wykazującą liczbę uczniów w każdej poszczególnej

Teatr PARYSKI II Aleja 19

Program od środy 2 do soboty 4 Czerwiec 1915 r.

Stary dzwonek

Dramat w pięciu aktach, w wykonaniu pierwszorzędnych artystów Europy.

Moryc i jego wujaszek (komedia)

Zbawca (komedia)

„Angermana-Bit” w ziemi południowej (Zwycięca) natura.

Tygodnik „Mester” Aktualności z placu boja.

NA SCENIE: Teatrystwo Artystów komediowo-operacyjnych pod artystycznym kierownictwem BETHERA Artysty sceny polskiej w Kijowie.

Fryne w kąpielach

Farsa w 1-ym akcie, C. K.

Zmiana programu w Środy i Soboty

Początek przedstawień o g. 4 1/2 po poł.

CENY Miejska: Koncyp 30, 10, 70 pf. Krzesło: preferowane 50 pf. Galeryja 30 pf.

Teatr „ODEON” II Aleja 43

Program od środy 2 do piątku 4 Czerwiec 1915 r.

Ścisły wybitny obraz monopolowy!

Tylko 3 dni

Wielki dramat sensacyjny

Pod słońcem Indji

albo Przygody w Dżunglach

w 5-ciu wielkich częściach

Na uwagę zasługują zdjęcia w Dżungli: Polowanie na jelenie i bawoły, polowanie na słoniach na tygrysy, polowanie żywego tygrysa, również sceny pożaru w zatonięciu okrętu.

Programu dopełnia

Tajemnica spuszczonego (dramat)

Duchy (komedia)

Zmiana programu w środy i soboty.

Ceny miejsc: 40, 30, 20 pf. 1, 20 pf.

Dziecko: 30 pf. 20 pf. 10 pf.

Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o godz. 3 po południu



Mam honor zawiadomić, że istniejący przed wojną przy 2-iej Alei № 25 (róg Teatralnej)

Skład Ryb żywych i Towarów gastronomicznych

nabywszy na własność takowy od dziś prowadzić będę pod osobistym kierunkiem.

W miarę obecnych warunków komunikacyjnych i stosownie do sezonu skład mój zaopatrywać będę we wszelkie Towary gastronomiczne, Delikatesy, Konserwy, Marynaty, Zwierzęta, Raki, Ryby żywe i wędzone, Masło, Sery, Słodziki i t. p. towary w wyborowych gatunkach, z którymi się polecam

Stanisław Szczawiński.

uczelnia w ciągu roku, na początku i pod koniec, nie oddziałów liczyła każda. Tu chłopców uczęszczało do każdego oddziału, a ile dziewczynek oraz jakiej wyprawy obecna sytuacja wojenna. Odpowiednie schematy będą do szkół rozესane, które należy zwrócić w ciągu tygodnia.

Koniec b. r. szkolnego wyznaczono na d. 15 b. m. Do tego mniej więcej terminu w każdej szkółce odbędą się rozesa egzaminów z udziałem 1-2 nauczycieli szkół sąsiednich oraz zaproszonych osób z pośród inteligencji. Kończący szkołę otrzymają odpowiednie świadectwa w języku polskim. Pilniejsi uczniowie zostaną nagrodzeni książkami, których wyborem zajmie się specjalna komisja z pośród nauczycieli.

Wielce pożądana inowacją w organizacji szkolnictwa miejskiego jest t. zw. Komisja przyjęciowa, w której skład weszli nauczyciele: Wróblewski, Janicki, Reszke, A. Butrymowiczówna i Dąbkiewiczówna oraz nauczyciele szkół żydowskich: Leber, Weiserowa i Awner.

Dotychczas elementarne szkoły miejskie i wiejskie posiadały 2-3 oddziały, które gnieździły się w jednej sali. W wyjątkowych też wypadkach szkoła taka posiadała 2 nauczycieli. Wpływało to ujemnie zarówno na uczących się, jak i na uczącego, przeciążonego pracą.

Obecnie komisja przyjęciowa zamierza podzielić szkoły na pojedyncze oddziały w ten sposób, że trzy oddzielne szkółki miejskie razem będą stanowiły całkowity kurs szkoły elementarnej.

Celem podniesienia umysłowego nauczycielstwa ludowego postanowiono z d. 1 lipca otworzyć miesięczne kursy dla nauczycieli. Opracowanie programu tych kursów powierzono miejscowym ludziom nauki z udziałem kilku nauczycieli szkół miejskich.

Na tem posiedzeniu zamknięto. O terminie pierwszego posiedzenia nauczycielstwa ludowego przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego zawiadomimy interesowanych specjalnym ogłoszeniem na łamach naszego „Gońca Częstoch.”

Z kursów samokształcenia. Jutro, w sobotę 5 b. m. o godz. 6 po południu w lokalu Towarz. Opieki szkolnej (gmach Tow. Dobroczyńców) odbędzie się uroczystość zakończenia, 1-go cyklu wykładów na kursach samokształcenia.

W sobotę upływa ostatni termin zapisów na wykłady fotografii, wraz z ćwiczeniami praktycznymi, które prowadzić będzie p. Z. Tarnowski.

Zarząd kursów prosi pracujących w pracowni chemicznej o przybycie w sobotę 5. bm. o g. 8 po poł. do kancelarii, celem uregulowania rachunków za strużenie szkół.

Zuchwalcy wiaływazce. Na Zawodzie od pewnego czasu grają ze zmiennem powodzeniem banda wiaływazcy, którzy, jak już donosiśmy, dokonali kilkakrotnych zwycięstw nad elektrykami, lecz na szczęście bezskutecznie. Ostatnio jednak, nocą z środy 3 go na czwartek 3 bm. wiaływazcy teren operacji przeniesli z elektrykami na garbarnię p. f. Ko-

bieryczki i S-ka i tym razem z pomysłym dla siebie skutkiem. Zuchwalcy wybili duży, na kilkaset cegieł, otwór w ścianie składu wyprawionych skór, poczem tą drogą przeniknęli do wnętrza i wynieśli 30 skór juhtowych, wartości 1800 marek.

Charakterystycznym jest to, że stróż fabryczny nie słyszał i nie widział, zegary zaś, w które są zaopatrzani dla kontroli — wskazują, iż cała noc był w ruchu.

Zarząd fabryczny wyznaczył 200 marek nagrody za wykrycie złoczyńców.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie.

— Ciekawa statystyka.

Od d. 1 stycznia do chwili obecnej w kancelarii parafjalnej św. Zygmunta zanotowano 910 urodzin (przeważnie chłopców, 72 śluby i 695 zgonów. Znaczący należy, że w czasie normalnej liczba ślubin znacznie przewyższała wskazaną powyżej cyfrę.

Zdziczenie.

Zarząd miasta zmuszony jest do naprawienia parkanu, okalającego park powystawowy, wymaganego w kilku miejscach podczas zabawy na kuchnię nr. 3 przez darmowych amatorów. Fakt powyższy świadczy wymownie o zdziczeniu pewnych jednostek z pośród naszego społeczeństwa.

Żywa ryba.

Wczoraj nastąpiło otwarcie (zwiniełego od dłuższego czasu), przy rogu ul. Teatralnej i Alei II składu żywych ryb, konserw i innych tego rodzaju towarów gastronomicznych. Odrodzony handel tak poważnego artykułu powstaje teraz pod firmą „Stanisław Szczawiński” znaną z długoletniego prowadzenia handlu kolonialnego w naszym mieście, co daje gwarancję solidnego prowadzenia.

— Piła nożna.

W niedzielę 30 maja, o godz. 4 po południu, na placu pod wozłach Kamińskiego pod Borem odbyły się zawody w piłkę nożną („match”) między „Częstochowianką” z jednej i uczniami byłego rządowego gimnazjum z drugiej strony. Z wielkim, niebawem doślad zaciekawieniem obserwowaliśmy zgrabną publiczność zgrabną z ziarną krwią grę białozielonych (Częstochowianka) z czarno-żółtymi (ucznie).

Zwycięstwo przyznane zostało (po mimo protestu kilka pań) białozielonym. Rezultat zawodów 3 do 1 co świadczy jasno o wartości fizycznej biorących udział — partji. Zawody zakończono okrzykiem: „Cześć! (Jasini) — Z „Paryskiego”.

Od środy w teatrze Paryskim zupełna zmiana programu. Po za szeregiem interesujących obrazów, na scenie odegrana będzie dowcipna farsa w 1 akcie Hennequina, p. t. „Fryne w kąpielach”. Zarząd teatru prosi nas o zaznaczenie, że wskutek rozporządzenia Władz miejscowych, przedstawienia w teatrze muszą się kończyć najpóźniej o godz. 9 min. 30 wiecz., kasa więc zamykana jest o godz. 8 wiecz. Przedstawienia rozpoczynają się w dni powszednie o godz. 5 w soboty o 4 a w niedziele i święta o 3 po poł.

— Do odpowiedzialności.

Za niestosowanie się do ogłoszenia o trzymania psów na ulicy pociągnięto do odpowiedzialności K-

Nabiatac, św. Rocha 30 oraz mieszkanców Rakowa: Andrzeja Krakówka, Mikołaja Sobczyka, Fr. Dziembę, J. Wisniewskiego, B. Biedę, P. Ciosa, Antoniego Zawadę, Stanisława Kreta, F. Dobosza i M. Ligbota — III Aleja nr. 48.

Za handel podczas nabożeństwa pociągnięto do kary S. Pilgera, I Aleja nr. 12.

Za skup towaru w miejscu zakazanym pociągnięto do odpowiedzialności Sz. Silbermana, Aleja 48.

Amator podkładów kolejowych.

Strażak posterunkowy na Rakowie, o godz. 10 wieczorem zauważył Piotra Ociepa, nosiącego podkład debowy z parkanu przy planie kolei w-w. Na zwróconą przez posterunkowego uwagę, że podkładów zabierać nie wolno — Ociepa odpowiedział grudem wymyślnym, przeto amatora cudzej własności aresztowano.

Skonfliktowany spirytus.

Milicja miejska skonfliktowała 7 pęcherzy spirytusu porzuconego przez kilku ludzi niewiadomego nazwiska.

Ponad taką.

Policja otrzymała zawiadomienie, że J. Sosnowski sprzedaje szynkę po 1 rb. 20 kop., podczas gdy taksa przewiduje 90 kop. za funt.

— Kary administracyjne.

Za niestosowanie się do przepisów, obowiązujących do trzymania psów na ulicy, skazano administracyjnie na 3 rb. kary każdego z zamianą na 3 dni aresztu — Skolika i Fr. Stracha z Rakowa, Andrzeja Kwapiusza z Sachalina, I. Błasika, 2 Aleja 43.

— Śmiertelny wypadek.

Przed kilku dniami 16-letnia pannina, Holeczko, córka gospodarza z Romanowa pod Kamienicą, spadłszy z huśtawki, tak się ciężko rozbiła, iż wkrótce wylonięła ducha.

Z Herbów.

„Koresp. własna „Gońca Częstoch.”

Herby, 28 s 1915 r.

Jak wszędzie tak i u nas głód w oczy zgląda i daje się już dobrze wznaki.

Kto w swoim czasie nie był w stanie zrobić zapasów żywności, ten obecnie z braku gotówki i strasznej drożyzny produktów spożywczych padł ofiarą nędzy i głodu. A takich liczymy tu sporo.

Z chwilą wybuchu wojny, władza celna tutajśa, wycofując się z Herbów, myślała widocznie tylko sama o sobie, co nie wiem, czy te skutkiem pospiechu, czy też niedoświadczenia, zapomniała zupełnie o losie swoich podwładnych, gdyż pozostawiła na miejscu przeszło dwadzieścia rodzin bez najmniejszych środków do życia, nie dając im żadnej zapomogi. Podobny los spotkał i funkcjonariuszów kolei Herbskiej, ale kto temu winien, wyjaśni się później.

Wiadomo tylko, że dyrekcja tej kolei, z powodu wyczerpania funduśzów, już od czterech miesięcy nie wypłaca im nawet tak zw. głodówki, a petycja, wystosowana przez delegatów aż do konsula hiszpańskiego w Berlinie, o pomoc i opiekę, jak dotąd nie osiągnęła jeszcze pożądanego rezultatu.

O petycji tej, różni różnie mówią, debatują i czegoś wyoczekują, ale cze-

go nie wiadomo. A może gruszek na wierzbie?

Wice-dyrektor p. Bałabanow, jak mówią, robił wszystko, co było w jego możliwości, ale widocznie i jego własna kieszeń wyczerpana została, bo dziś pomaga tylko najbardziej i prawdziwie potrzebującym i przez to może wraśa liczba małkonatentów!

Ze potrzebujących jest dużo, bardzo dużo, o tem wiemy, ale wiadome i to także, że do niego wydigają ręce nawet ci, co mają i co zajmują się wypozycaniem pieniędzy na procenty.

Po wypłacie wsparń na Białochni i w Konopiskach, ludziska zgłaszają się ciągle i to także, że do niego wydigają ręce nawet ci, co mają i co zajmują się wypozycaniem pieniędzy na procenty.

Flirt uliczny kwitnie w całej pełni. Finalnego kończy się zazwyczaj szpitalem.

Z piętnastu szkół gminnych elementarnych były czynne sześć tylko, a mianowicie: w Węglowicach, Borze Zapilskim, Wręcycy, Cisiu, Długim Kącie i Biesuniu. W tym ostatnim, dzieci uczyło się bardzo mało i bardzo krótko.

Największą pociechą dla dzieci i rodziców miała szkoła w Węglowicach, bo do niej chodziła dziatwa i z Puszczywa, w którym obiedwie szkoły wskutek braku nauczycieli były zamknięte.

Tu trzeba dodać, że p. Gryglewicz, dzielny pedagog i człowiek wiele uczynny, pracuje wytrwale na tem polu i w tych samych Węglowicach zgórą lat 30.

Obróbka wiosenna w polach, choć z wielką trudnością i opóźnieniem ukończona została. „Brak było inwentarza, a głównie koni, do roboty, które wykupiło wojsko a przeważnie handlarze, placąc za sztukę od 120 do 180 rb. Niektórzy z właściciami zamiast broni, posilkowali się tak zw. walcami pierśolienowami swego pomysłu.

Kradzieże w gminie Węglowickiej są na porządku dziennym. — Wielu sprawców siedzi już pod kluczem.

Po długotrwałej suszy, w tych dniach spadły deszcze i ożywiły zboża, okopowiznę i rośliny.

Z. Gawłowski.

LEKARZ DENTYSTA
Stefan BARYLSKI
przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.
Częstochowa II Aleja № 43.
Od 1. Lipca pod M 41.

Potrzebna spraz szelna kucharzka jednocześnie ma utrzymać dwa pokoje w należytym czystości Wiad. II Aleja Nr. 38 Paroszkowiec. 363-

Ryby żywe
od dziś stale nadszadają będą od Składu Ryb i Towarów gastronomicznych 2 Aleja № 25 róg Teatralnej.